

Introl inwestuje w konsolidację

W 2008 roku Grupa Introl uzyskała 203 mln zł ze sprzedaży wyrobów i usług swoich spółek. - Jeśli ogromne kontrakty, które obecnie negocjujemy ruszą po naszej myśli ten rok będzie jeszcze lepszy – zapowiadają szefowie firmy.

Końcówka roku 2008 miała być dla Introl SA okresem kolejnych akwizycji. Jednak, choć z emisji akcji pozostało jeszcze wciąż ok. 30 mln zł. przeznaczonych właśnie na przejęcia, spowolnienie gospodarcze spowodowało, że spółka musiała ograniczyć swoje plany. Szefowie Introlu zapewniają jednak, że z tych planów nie rezygnują, a jedynie odsuwają je w czasie.

- Nie udało się zrealizować wszystkich planów, bo w obecnej sytuacji firmy nie chcą się sprzedawać ze względu na cenę, jaką można uzyskać na rynku. Ale wciąż przy współpracy z Beskidzkim Domem Maklerskim przyglądamy się kolejnym spółkom. Pieniędzy jest dość. Jeśli pojawi się okazja, z pewnością je wydamy – mówi Wiesław Kapral, prezes rady nadzorczej i jeden z założycieli Introl SA. Dodaje, że chciałby zakończyć proces przejęć do końca 2009 r.

Nie boją się wyzwań

Zarząd katowickiej spółki „przygląda się" oczywiście firmom, które odpowiadają profilowi Grupy. 13 spółek, które dziś wchodzą w jej skład jest dobrane w taki sposób, że Grupa Introl może własnymi siłami podjąć się generalnego wykonawstwa najbardziej skomplikowanych kontraktów z obszaru automatyki, energetyki, czy ochrony środowiska. Co więcej, jak przekonuje



Stanisław Jurczyński, wiceprezes i dyrektor techniczny Introl SA, firma chce specjalizować się w zleceniach, które wymagają szczególnych umiejętności i zaawansowanej wiedzy inżynieryjnej. Potwierdzeniem jego słów mogą być wykonane już przez katowicą firmę prace przy Wielkim Zderzaczu Hadronów, który powstaje na potrzeby badań Europejskiej Organizacji ds. Badań Nuklearnych – CERN pod Genewą. Specjaliści z Introl SA w oparciu o wymagania i założenia CERN zaprojektowali i wykonali kompletne systemy sterowania i zasilania dla instalacji chłodniczej poszczególnych modułów detektora CMS służącego do wykrywania efektów zderzeń przyśpieszonych cząstek. W zakres prac weszły następujące elementy: koncepcja i projekt układu sterowania; dostawa pomiarowych urządzeń obiektowych, szaf sterowniczych i zasilających, sterowników PLC, oprogramowania SCADA; wykonanie montażu, okablowania i rozruch instalacji.

Zleceniodawca postawił przed konstruktorami wysokie wymagania, np: wymóg, by regulacja układu chłodzenia odbywała się z dokładnością do 0,1 stopnia Celsjusza. W sumie katowicka spółka ma już na koncie trzy skończone kontrakty dla CERN i do dziś jest jedną z niewielu polskich firm, które brały udział w światowej sławy projekcie na bezpośrednie zlecenie Organizacji. – Mamy nadzieję, że zostaniemy jeszcze zaproszeni do kolejnych prac – mówi Wiesław Kapral. Dodaje, że CERN wkrótce przygotuje nowy program, w którego realizacji Introl także chciałby uczestniczyć. Doświadczenia wyniesione z Genewy już teraz mają z pewnością wymiar nie tylko prestiżowy. Katowicka firma pracując dla CERN miała bowiem okazję do zetknięcia się z wykorzystaniem najwyższych światowych technologii związanych z techniką jądrową. A to wymaga nie tylko specjalnych certyfikatów i upoważnień, które Introl posiada, ale też umiejętności i unikatowej, specjalistycznej wiedzy, które firma mogła też porównać z poziomem światowym.
- Jak się okazało wykonane przez naszą spółkę i firmę ZEC SERVICE, która tworzyła z nami konsorcjum prace zostały wysoko ocenione przez CERN – mówi Wiesław Kapral. Dodaje, że to informacja ważna dla wszystkich polskich firm, które są postrzegane w CERN jako przedsiębiorstwa solidne, dysponujące pracownikami o wysokich kwalifikacjach i doświadczeniu.

Na początku lutego specjaliści z Introlu rozpoczęli prace montażowo-elektryczne w nowo budowanym hiszpańskim zakładzie kalcynacji gipsu Gyptech AB w Gelsa De Ebro niedaleko Saragossy. Skala inwestycji nie robi może szczególnie wielkiego wrażenia – chodzi o 170 tys. euro. Niewykluczone jednak, że ten pilotażowy kontrakt, który Introl wykonuje wraz z niemiecką firmą nie będzie ostatnim w tym kraju. Katowicka spółka liczy, że zamówienie, którego realizacja nie niesie ze sobą jak na razie żadnych problemów zostanie rozszerzone.

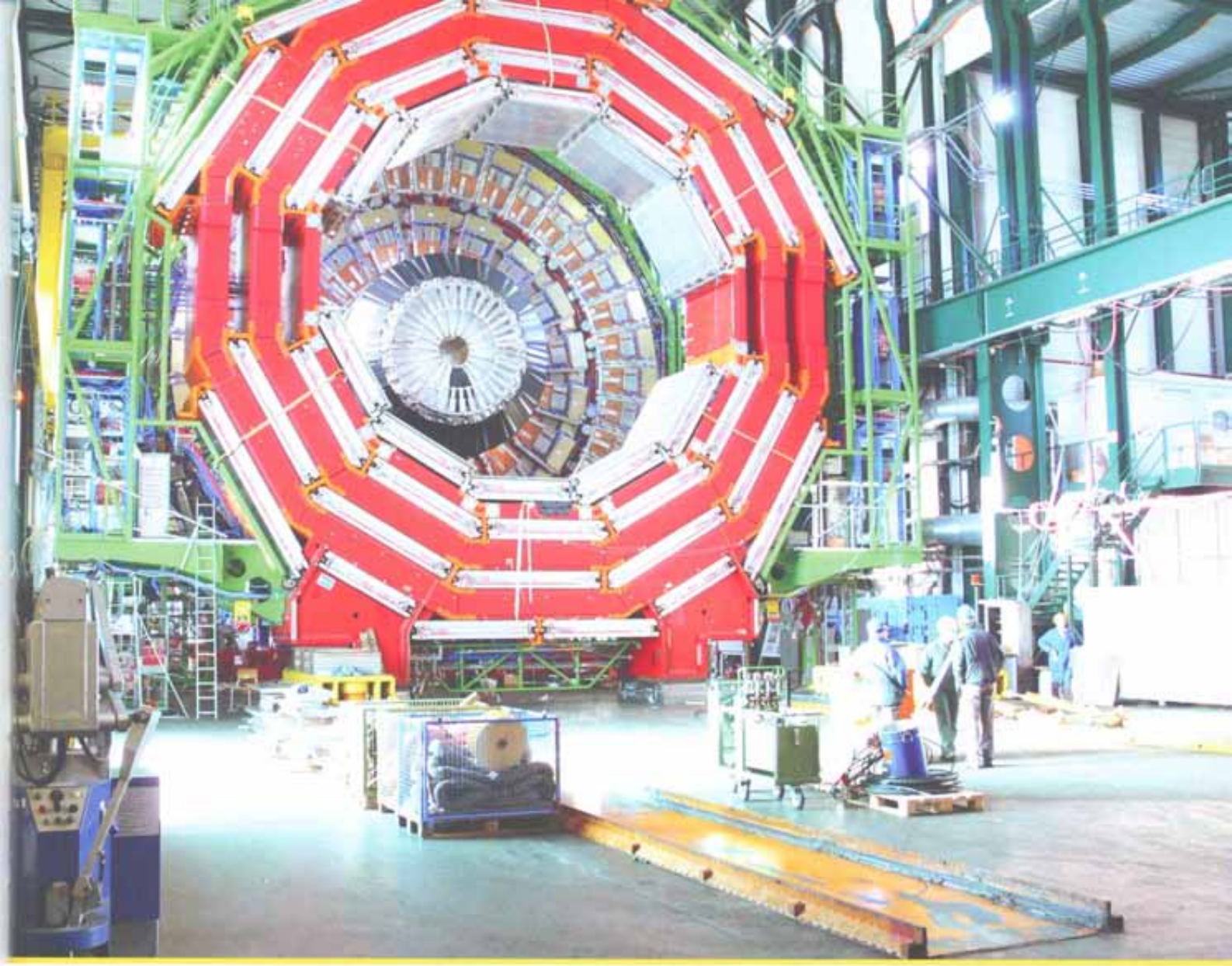
Introl na swoim koncie ma już wiele inwestycji w państwach Europy Zachodniej m.in. instalacje automatyki i elektryczne dla elektrowni dieslowskich na greckich wyspach Samos i Chios, instalację do odzyskiwania benzyny z oparów w Chorwacji, układy dla elektrowni w Serbii, czy instalacje transportu i nawożenia kryolitu w Nordural w Islandii. Wiceprezes Jurczyński podkreśla jednak, iż eksport nie jest nadrzędnym celem firmy. – Nie boimy się zleceń zagranicznych, ale jeśli jest do wzięcia dobra praca w Polsce, to chętnie ją bierzemy – mówi Jurczyński.

Siła w grupie

Filozofia jaką kieruje się zarząd Grupy przy zakupie kolejnych spółek sprowadza się do zapewnienia firmie trzech stabilnych filarów: usługowego, handlowego i produkcyjnego. Na początku swojej działalności Introl zajmował się automatyką pomiarową, jednakże coraz głębsze wkroczenie w nowe obszary, przede wszystkim związane z energetyką i ochroną środowiska spowodowało, że pojawiła się potrzeba stworzenia grupy. Proces ten trwał konsekwentnie od marca 2000 r. kiedy Introl SA stał się głównym udziałowcem firmy Limatherm z Limanowej – największego w Polsce i jednego z dwóch liczących się w Europie producenta zaawansowanych komponentów aparatury kontrolno-pomiarowej m.in. głowic do przemysłowych czujników, urządzeń pomiarowych i komponentów automatyki przemysłowej. 70 procent produkcji Limatherm jest przeznaczona na eksport do krajów Europy, Ameryki Północnej i Południowej.

W 2004 r. została z niej wydzielona spółka Limatherm Sensor, która zajmuje się wyłącznie produkcją czujników temperatury i dostarczaniem współpracującej z nimi aparatury, a w roku 2007 powołano do życia spółkę Limatherm Components, która zajmuje się produkcją podzespołów i części dla aparatury kontrolno-pomiarowej. Kolejny ważny zakup nastąpił w 2002 roku, kiedy Introl SA kupił spółkę PHU Energomontaż-Service (dziś już Energomontaż Chorzów), a w 2007 r. do Grupy Introl włączona została firma Elektromontaż 3 Katowice. Energomontaż to firma z 60-letnią tradycją, zajmująca się projektowaniem, montażem, naprawami, modernizacją i wykonawstwem urządzeń energetycznych, m.in.: kotłów, wymienników ciepła, zbiorników, czy rurociągów. Z kolei Elektromontaż 3 zajmuje się montażem, modernizacją i remontami instalacji elektrycznych, a także produkcją elektrycznych urządzeń rozdzielczych.

Dopełnieniem planów grupy są firmy zajmujące się dystrybucją i specjalistycznym doradztwem : RAControls (sprzedaż produktów Rockwell Automation) oraz Przedsiębiorstwo Automatyzacji i Pomiarów Introl sp. z o.o. (obecnie czołowa firma skupiająca się na dystrybucji aparatury kontrolno-pomiarowej i automatyki).



Potwierdzeniem planów związanych ze zwiększeniem aktywności na rynku ochrony środowiska są też przejęcia firm: BBEngeneering – biuro projektowe zajmujące się inżynierią ochrony środowiska i PWP Katowice – dostawca i producent nowoczesnych urządzeń do mechanicznego oczyszczania ścieków, zagęszczania i odwadniania osadów, przepompowni ścieków oraz pomp.

W 2008 Grupa kupiła spółkę Pro-Zap z Ostrowa Wielkopolskiego, która jest dopełnieniem oferty związanej z podstawową działalnością Introlu - systemami automatyzacji procesów produkcji i Biuro Inżynierskie Atechem, które rozszerzyło możliwości Introl SA o własne biuro projektów.

Inna spółka Grupy, Introbat powstała w 1998 roku poprzez prywatyzację Wydziału Automatyki Huty Batory SA. Introbat zajmuje się kompleksową obsługą w zakresie automatyki, pomiarów i sterowania. Oferuje kompleksowe usługi dla klientów: od początkowego etapu projektu technicznego, aż po serwis gwarancyjny i pogwarancyjny. Spółka działa dla klientów z branż: hutnictwa stali, metali kolorowych, ciepłownictwa, energetyki, bankowości, gospodarki komunalnej i innych.

Dzięki takiemu pakietowi spółek Grupa Introl może podjąć się generalnego wykonawstwa najbardziej zaawansowanych technologicznie projektów. Taka polityka, ma także jasny cel ekonomiczny – dzięki temu, że Introl może podejmować się szczególnie trudnych zleceń, które wymagają nie tylko zaplecza, ale przede wszystkim wiedzy inżynieryjnej, wykonawca może uzyskać także wyższą cenę, niż za wykonanie z góry zaplanowanych inwestycji.

– Obecnie, korzystając jedynie z firm Grupy, jesteśmy w stanie zaprojektować i wykonać wszystko oprócz prac stricte budowlanych. Wynika to z faktu, że zakres naszych działań obejmuje całą Polskę. Transport robotników budowlanych z Katowic do Gdańska po prostu się nie opłaca. O wiele taniej jest wynająć lokalną firmę budowlaną, która ma już rozpoznany rynek i zna podwykonawców – tłumaczy wiceprezes Jurczyński.
Warto dodać, że każda ze spółek działających w Grupie jest nadal niezależnym organizmem, ma własny zarząd i niezależnie rozlicza się ze swoich wyników finansowych.

- Niejednokrotnie zdarza się, że nie zlecamy jakichś prac naszej spółce, bo np. firma z zewnątrz w danym obszarze oferuje bardziej konkurencyjną cenę za swoje usługi. Oczywiście moglibyśmy wykonać to samo własnymi siłami, ale wolimy zlecić pracę na zewnątrz spółce, która specjalizuje się w danym wąskim obszarze, m.in. z powodu optymalizacji kosztów – mówi wiceprezes Jurczyński.

Wiesław Kapral podsumowuje temat przejęć w kilku zdaniach: - Tak naprawdę







wszystkie te inwestycje, były dobrymi inwestycjami w ludzi. Kupowaliśmy często firmy, które miały kłopoty, ale miały też świetnych fachowców, którzy teraz stali się jednym z naszych największych atutów.

Dodaje, że trafiona polityka kadrowa może być kluczem do sukcesu firmy, szczególnie jeśli chce się ona specjalizować w branżach opartych na specjalistycznej wiedzy i innowacjach. Dlatego praca z ludźmi i dokształcanie kadry może przełożyć się bezpośrednio na efekt ekonomiczny firmy.

Inwestycyjne „porządki"

Sama spółka Introl SA stanowi obecnie centrum dowodzenia Grupą Introl. Zajmuje się koordynacją działań w poszczególnych firmach, tworzeniem i realizacją strategii rozwoju całej Grupy. Najpilniejszą pracą, z jaką musi się uporać zarząd Introlu jest „uporządkowanie" produkcji i działalności wszystkich 13 firm Grupy. Zarząd musi doprowadzić m.in. do tego, by poszczególne firmy nie dublowały się w swojej działalności. W osiągnięciu tego celu pomóc ma m.in. nowa inwestycja w Chorzowie. Za około trzy miesiące mają tu ruszyć nowe hale produkcyjne, które powstają na bazie pomieszczeń odkupionych od Huty Batory. Powierzchnia około 4 tysięcy metrów kwadratowych ma zostać przeznaczona pod funkcjonowanie przede wszystkim nowej siedziby Elektromontażu, a po części dla potrzeb Limatherm Components. Ta ostatnia firma, jako że jest zupełnie nowa wymagała zresztą największych i najpilniejszej inwestycji. Introl zainwestował w nią dotąd 4,7 mln zł (z czego 2 mln pochodziły z kapitału własnego, a 2,7 mln z kredytu). – To była bardzo dobra inwestycja, która już przynosi dochody. Dwa miliony już niemal się zwróciły, niedługo zaczniemy spłacać pozostałą kwotę kredytu – mówi Wiesław Kapral.

Kolejną dużą inwestycją Introlu jest zakup nowych maszyn do zakładu Limatherm w Limanowej. Inwestycja czeka też "głowę" Grupy – spółkę Introl SA. W tym roku ma zostać wprowadzony nowy system informatyczny, który usprawni zarządzanie ogromnym organizmem spółki.

Gazowe agregaty kogeneracyjne GE Jenbacher o mocy elektrycznej od 250 kW do 4.000 kW



Wykonane jako kompletne agregaty kontenerowe lub do zainstalowania w hali

Napędzane różnymi rodzajami gazów, od wartości grzewczej 0,5 kWh/ Nm^3 do 30 kWh/Nm^3 (od 1,8 MJ/Nm^3 do 108 MJ/Nm^3), m.in.:
gazem ziemnym sieciowym lub ciekłym, propanem, gazem kopalnianym, biogazem, np.: z oczyszczalni ścieków, składowisk odpadów, niskoenergetycznymi gazami procesowymi, np. z koksowni, hut, rafinerii, zgazowywarek,...

KWE

43-305 Bielsko - Biała ul. Miedziana 38
tel/fax (033) 821 50 93 (033) 821 65 62
www.kwe.pl kwe@kwe.pl

Authorized Distributor
GE Energy

DORADZTWO - SPRZEDAŻ - URUCHOMIENIA - CZĘŚCI ZAMIENNE - SERWIS



Nowe kierunki - energetyka i ekologia

Zdaniem Wiesława Kaprala trudno dziś ocenić jakie skutki naprawdę przyniesie kryzys oraz czy słuszna jest opinia ekspertów, którzy twierdza, że potrwa on tylko kilka miesięcy, czy też raczej tych, którzy prognozują, że jego skutki w gospodarce światowej będą się ciągnąć przez wiele lat.

- Za bardzo nie narzekamy na kryzys. Ale z pewnością widocznym jego efektem jest odkładanie decyzji przez zarządy firm. Myślę, że ten nastrój niedługo się skończy i te decyzje zostaną podjęte – mówi Wiesław Kapral. Dodaje, że jeśli spółce uda się podpisać kontrakty nad którymi obecnie pracuje będzie to dla niej bardzo dobry rok, jeśli tylko część z nich to średni. A jeśliby nawet nie doszło do podpisania żadnych nowych kontraktów, to będzie to „taki sobie rok", ale z pewnością nie ma mowy o kłopotach. – Wygląda na to, że w firmach w tej chwili trwa czyszczenie magazynów, ale zapasy wkrótce się skończą i za chwilę zaczną się nowe zamówienia – uważa Wiesław Kapral.

Jednymi z nowych "motorów napędowych", które Introl wykorzystywać będzie w najbliższym czasie jest wejście w nowe obszary działalności – a to te związane z branżą energetyczną, oraz technologiami ekologicznymi.

Zdaniem zarządu Introlu gwarancją dynamicznego rozwoju tego rynku w Polsce, ale i w całej Europie są z jednej strony ogromne potrzeby, z drugiej duże dotacje (m.in z programów operacyjnych) jakie przeznacza na ten cel Unia Europejska. – To jest kierunek, który uważamy za bezpieczny i który przyniesie nam rozwój – uważa Kapral.

Inwestycje związane z ochroną środowiska wymagają przede wszystkim znajomości trudnych i ciekawych technologii.

- W tej chwili przygotowujemy się do wejścia w technologie biofermentacji i gazowania biomasy. Będziemy realizować pierwszą wytwórnię gazów z biomasy dla gospodarstwa rolnego pod Koszalinem – mówi Jurczyński. Elektrownia ma mieć moc 0,5 megawata. Prąd i ciepło będzie wytwarzane za pomocą gazu uzyskanego z fermentacji odpadów biologicznych z ubojni, ferm zwierząt itp. Specyfiką tego typu inwestycji jest fakt, że elektrownie są niewielkie. By się opłacały, biomasa musi być dowożona z niewielkiej odległości - i powstają zwykle na potrzeby pojedynczych dużych gospodarstw. Żeby taka inwestycja była opłacalna musi być spełniony jeszcze jeden warunek – poziom dofinansowań musi się utrzymać na obecnym poziomie. – Jeśli nie zmieni się promowana polityka kolorowych energii, w całej Polsce może powstać ponad dwa tysiące takich małych elektrowni, a to już całkiem spory rynek – mówi Jurczyński.

Na dziś Introl SA zrealizował wiele inwestycji w branży ochrony środowiska, m.in. instalacje automatyki dla oczyszczalni ścieków w Wiśle, Żorach, Krynicy Morskiej i Rydułtowach.

Ostatnią zakończoną dużą inwestycją tego typu jest montaż silnika opalanego biogazem na na terenie oczyszczalni ścieków "Warta" SA w Częstochowie. 22 stycznia oddano tam oficjalnie do użytku nowoczesny silnik firmy Jenbacher. Katowicka spółka odpowiadała za generalne wykonawstwo inwestycji: montaż, rozruch i uruchomienie urządzenia.

Użytkowanie nowego silnika dostarczy oczyszczalni energii elektrycznej, zapewniającej 50 procent jej zapotrzebowania energetycznego, a jednocześnie wytworzy energię cieplną, która zaspokoi do 70 procent potrzeb zakładu. Jak obliczyli specjaliści Warty wykorzystanie silnika w ciągu



czterech lat pozwoli na oszczędności sięgające miliona złotych rocznie. Przy okazji pozwala na uniezależnienie się od zewnętrznej sieci energetycznej w czasie jej awarii. Dzięki temu oczyszczalnia nie będzie musiała przerywać pracy w przypadku nagłego braku dostaw prądu z zewnątrz. Co więcej ekologiczna energia powstająca na bazie biogazu umożliwia znaczące zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych do atmosfery, w skali czterech tysięcy ton CO2 rocznie.

Inwestycja w wysokości 3,48 mln zł została zrealizowana od maja do grudnia 2008 roku. Sam silnik kosztował 2,25 mln złotych.

W lipcu 2007 roku oficjalne ruszyła inwestycja pod nazwą "Modernizacja Ujęcia Wody Trębowiec ze Stacją Uzdatniania Wody oraz Pompowni Majówka", której Introl SA jest generalnym wykonawcą.

To największa inwestycja w całej dotychczasowej działalności Introl SA. Wartość kontraktu opiewa na kwotę ponad 6 mln euro. Introl wykona prace w trzech obszarach: w ujęciu wody Trębowiec, m.in. wymianę pomp głębinowych, wymianę rurociągów i armatury, wyposażenie ujęć wody urządzenia pomiarowe i sterownicze oraz wymianę rurociągów tzw wody surowej; w stacji uzdatniania wody Trębowiec (m.in. wymiana drenażu filtracyjnego, wymiana złóż filtracyjnych, zamontowanie dmuchaw

Introl nagradzany

Introl S.A. ma na swoim koncie wiele prestiżowych nagród. M.in. kilkakrotną nagrodę "Gazeli biznesu" przyznawaną najdynamiczniej rozwijającym się firmom w Polsce. Certyfikat „Przejrzysta Firma 2009" nadawany od roku 2008 przez firmę Dun and Bradstreet Poland we współpracy z magazynem Forbes oraz Getin Bankiem. Certyfikat nadawany jest przedsiębiorstwom, spełniającym określone ścisłym regulaminem kryteria przejrzystości finansowej. Firmy oceniane są pod kątem rzetelnej polityki finansowo-informacyjnej, wiarygodności i uczciwość wobec klientów, kontrahentów oraz akcjonariuszy. Ostatnio lista nagród powiększyła się o "Diament Forbesa" 2009. Introl S.A. znalazł się na drugim miejscu śląskiej listy Diamentów Forbesa w kategorii firm od 5 do 50 milionów złotych (oceniana była tylko spółka Introl, nie cała Grupa). Dodatkowo należąca do Grupy Kapitałowej Introl spółka PWP Katowice została sklasyfikowana na miejscu siódmym. Na liście ogólnopolskiej spółka zajęła 20 miejsce w kategorii firm od 5 do 50 milionów złotych.





do płukania filtrów, instalacja agregatu prądtwórczego i modernizacja budynku stacji uzdatniania wody); oraz prace w pompowni „Majówka" – m.in. wykonanie nowej instalacji dezynfekcji wody, modernizacja budynku pompowni, instalacja budynku energetycznego oraz agregatu prądotwórczego. Prace te mają się zakończyć 30 listopada 2009 r.

Również na początku zeszłego roku wchodząca w skład Grupy Introl spółka Energomontaż Chorzów otrzymała od firmy Pfeifer & Langen Polska SA zlecenie na rozbudowę elektrociepłowni Cukrowni Środa oraz przeniesienie do niej środków trwałych. Łączna wartość obu umów to 12 mln zł netto.

Wśród ważnych inwestycji realizowanych przez firmę wymienić trzeba jeszcze modernizację instalacji chloru w Chlorowni I – Magazyn Chloru, na terenie stacji uzdatniania wody Zakładu Północnego w Wieliszewie, oraz modernizację systemów automatyki, sterowania i wizualizacji pieca elektrycznego E5-EAF oraz pieco-kadzi LHF w Hucie Batory. Dzięki znajomości huty

Od garażu do SA

Spółka Introl została założona w październiku 1990 jako Przedsiębiorstwo Automatyzacji i Pomiarów Introl s.c. Założycielami spółki Introl są Wiesław Kapral i Józef Bodziony. – Startowaliśmy we dwóch w moim M4. Produkcja odbywała się w garażu – wspomina Wiesław Kapral, który przed założeniem Introlu od 1970 roku, kiedy skończył studia na Wydziale Mechanicznym Politechniki Krakowskiej związany był (zresztą tak jak i jego wspólnik) z firmą Energoaparatura S.A. Dziś z usług Introl S.A. korzysta ponad 14 tys. klientów z bardzo wielu branż, m.in. górnictwa, hutnictwa, chemii, przemysłu petrochemicznego, energetyki, przemysłu stoczniowego, gospodarki wodnościekowej, przemysłu spożywczego i przetwórczego. Firma zadebiutowała na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych w listopadzie 2007 r.





inwestycja ta powstała w rekordowym, kilkumiesięcznym tempie.

Równie ważną inwestycją jest wykonanie kompletnej instalacji AKPiA wraz zasilaniem elektrycznym na Stacji Uzdatniania Wody „Bibiela". Zakres robót obejmuje tu dostawę i montaż aparatury i urządzeń do pomiarów poszczególnych filtrów, pomiarów wspólnych z filtrami, dostawę i montaż pulpitów sterowniczych filtrów wraz ze sterownikiem oraz oprogramowaniem, a także dokonanie wizualizacji procesu technologicznego. Inwestycja ma się zakończyć 15 czerwca br.

Znaczące inwestycje realizowane są również przez firme Introl Sp. z o.o. - czołowego dostawcy AKPiA. Przykładowo, w połowie lutego INTROL Sp. z o.o. zakończył prace w ramach inwestycji "Modernizacja pomp wody sieciowej z automatyką sieciową" realizowanej dla PGE Zespół Elektrociepłowni Bydgoszcz S.A.

W ramach tej inwestycji Introl Sp. z o.o. dostarczył i uruchomił dwa falowniki 6kV Power Flex 7000 firmy Rockwell Automation współpracujące z silnikami o mocy 1MW, zmodernizował pompy mechanicznie i wyposażył je w dodatkowe pomiary - (prędkości obrotowej, temperatury łożysk, drgań łożysk), rozbudował system sterowania pompami - Ovation, wykonał kompleksowo wszystkie prace związane z wykonaniem modernizacji dwóch pól w rozdzielni 6kV , dostarczył i uruchomił wszystkie niezbędne rozdzielnie i układy zasilania gwarantowanego.

Uruchomiony układ pomp pracuje optymalnie wg charakterystyk pracy pomp i sieci. Zadanie miało na celu optymalizację pracy pomp wody sieciowej .

Likwidacja dotychczas stosowanej metody dławieniowej ma przynieść efekty ekonomiczne na poziomie 17%. Docelowo instalacja ma zostać rozbudowana o kolejne dwa falowniki. ■

Jarosław Orzeł

